

**Protokół nr LXX/2023  
sesji Rady Miejskiej Inowrocławia,  
odbytej 31 lipca 2023 r.  
w Urzędzie Miasta Inowrocławia**

.....  
**Ad 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.**

Tomasz Marcinkowski, Przewodniczący Rady Miejskiej o godz. 10<sup>00</sup> otworzył LXX sesję Rady Miejskiej Inowrocławia i po powitaniu radnych oraz zaproszonych gości stwierdził, iż w sesji uczestniczy 23 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 23 osoby, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji i uchwał.

Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Sesji przewodniczył:                    Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI.

Sekretarz obrad:                        Grzegorz Kaczmarek.

**Ad 2. Propozycje zmian do porządku obrad.**

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Wysoka Rado, proponuję dokonanie zmiany w porządku obrad dzisiejszej sesji poprzez dodanie punktu: „Stanowisko Rady Miejskiej Inowrocławia w sprawie wykluczania i dyskryminowania mieszkańców Inowrocławia przez rząd”. Z wnioskiem takim w dniu dzisiejszym wystąpiła do mnie grupa radnych. Projekt tego stanowiska został Państwu przekazany przed rozpoczęciem sesji.

**Przystępujemy do głosowania.**

**Głosowanie 1 – Przyjęcie zmiany i dodanie punktu do porządku obrad.**

Wynik głosowania: **za - 17, przeciw – 6, wstrzym. się – 0.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Przegłosowaną zmianę proszę umieścić w punkcie 12 porządku obrad. Tym samym w pozostałych punktach porządku obrad ulegnie zmianie numeracja.

Czy ktoś z Państwa ma inne propozycje zmian do porządku obrad?

Nie widzę chętnych do zabrania głosu.

Stwierdzam, że Rada obradować będzie zgodnie z przesłanym porządkiem obrad, uwzględniającym przyjętą zmianę.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Propozycje zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu LXIX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia.
4. Wybór sekretarza obrad.
5. Informacja o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej Inowrocławia.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2023:
  - wystąpienie Skarbnika Miasta Inowrocławia,
  - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów,
  - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
  - głosowanie.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznym przedszkolu i oddziale przedszkolnym w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Inowrocław:
  - wystąpienie pracownika Wydziału Oświaty i Sportu,
  - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Oświaty i Kultury,
  - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów,
  - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
  - głosowanie.
8. Przedstawienie informacji nt. zagrożeń spowodowanych spożywaniem alkoholu na terenie Miasta Inowrocławia oraz profilaktyki z tym związanej:
  - wystąpienie Komendanta Straży Miejskiej Inowrocławia,
  - wystąpienie Przewodniczącego Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska,
  - dyskusja.
9. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (I):
  - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
  - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
  - głosowanie.
10. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (II):
  - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
  - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
  - głosowanie.
11. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (III):
  - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
  - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
  - głosowanie.
12. Rozpatrzenie projektu stanowiska w sprawie wykluczania i dyskryminowania mieszkańców Inowrocławia przez rząd:
  - wystąpienie Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Inowrocławia,
  - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
  - głosowanie.

13. Wolne wnioski i informacje bieżące.

14. Zakończenie obrad.

### **Ad 3. Przyjęcie protokołu z LXIX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia:**

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Poinformował, że 28 lipca br. p. radny Jacek Tarczewski wniósł o uzupełnienie swojej wypowiedzi w protokole z LXIX sesji RMI z 26 czerwca 2023 r.

Przewodniczący RMI poprosił o uzupełnienie protokołu o brakujące zdania.

*(nagranie z obrad sesji zawierające pełną wypowiedź Przewodniczącego Rady Miejskiej Inowrocławia udostępniono na stronie internetowej: bip.inowroclaw.pl)*

Danuta Jaskulska – sekretarz obrad LXIX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia z 26 czerwca 2023 r.:

Poinformowała, że zapoznała się z protokołem, odzwierciedla on przebieg sesji i wnosi o jego przyjęcie.

**Głosowanie 2** - Przyjęcie protokołu z LXIX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia z uwzględnioną poprawką:

Wynik głosowania: **za - 22, przeciw – 0, wstrzym. się – 1.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

### **Ad 4. Wybór sekretarza obrad:**

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Na sekretarza obrad proponuję Pana Radnego **Grzegorza Kaczmarka**.

Czy są inne propozycje? Nie widzę. Czy Pan Radny wyraża zgodę?

Grzegorz Kaczmarek – Wiceprzewodniczący RMI:

Tak, wyrażam zgodę.

**Głosowanie 3** - wybór sekretarza obrad (Grzegorz Kaczmarek):

Wynik głosowania: **za - 22, przeciw – 0, wstrzym. się – 1.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Sekretarzem obrad został Pan Radny Grzegorz Kaczmarek.

### **Ad 5. Informacja o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej Inowrocławia:**

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Informację tę otrzymaliście Państwo na piśmie wraz z materiałami na sesję. Zapytania do informacji radni mogli i mogą składać na piśmie.

### **Ad 6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2023:**

Dorota Rutkowska – Skarbnik Miasta Inowrocławia:

Przedstawiła projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Maria Stępniewska – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów:  
Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:  
Nie było.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:  
Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie 4** – za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2023.

Wynik głosowania: **za - 17, przeciw – 4, wstrzym. się – 0.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Rada Miejska Inowrocławia podjęła uchwałę nr **LXX/622/2023** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2023.

**Ad 7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznym przedszkolu i oddziale przedszkolnym w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Inowrocław:**

Wiktor Dropiewski – pracownik w Wydziale Oświaty i Sportu:  
Przedstawił projekt uchwały.

Elżbieta Jardanowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury:  
Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Maria Stępniewska – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów:  
Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:  
Głos zabrał Radny: Pan Marcin Wroński.

Marcin Wroński – Radny RMI:  
Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, będziemy musieli zagłosować przeciwko podwyżce opłat za korzystanie z przedszkoli na terenie Miasta Inowrocławia. Nawet uważamy, że powinniśmy skorzystać z doświadczeń innych miast, bo są miasta w Polsce, gdzie w ogóle nie pobiera się opłat za korzystanie z przedszkoli, tych właśnie powyżej godzin darmowych. Takim przykładem jest np. Warszawa. Od 2017 r. miasto zrezygnowało z pobierania takich opłat i uważamy, że to jest dobra droga i trzeba to rozważyć. Tym bardziej, że średnie wynagrodzenie brutto w Warszawie wynosi 9,5 tysiąca złotych, a w Powiecie Inowrocławskim wynosi 5 tysięcy złotych brutto. Także rodzice, którzy zostawiają dzieci na dłużej niż przysługuje darmowa opieka w przedszkolu są to rodzice, którzy najczęściej pracują. A więc nie dosyć, że uzyskują większe dochody, w takich miastach, to jeszcze nie płacą dodatkowo za przedszkola. I taki ukłon powinniśmy wykonać na rzecz rodziców, a nie sięgać coraz głębiej do portfeli mieszkańców. Wiadomo, rozporządzenie Ministra Edukacji określa maksymalną kwotę, którą może Miasto pobierać. I całe szczęście, że określa maksymalną, bo znając Państwa

zapędy, to prawdopodobnie taka opłata nie wynosiłaby 1,30 zł, ale może i 13,00 zł rodzice by płacili. Także skorzystajmy z dobrych przykładów w Polsce i zastanówmy się nad tym, żeby całkowicie nie pobierać opłat za korzystanie z przedszkoli.

Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, rok temu dokładnie taką samą propozycję zgłosił Pan Radny Marcin Wroński. Pan Radny, również rok temu udzielał odpowiedzi i w zasadzie mogę powiedzieć, czy przypomnieć, bo fajnie, że Pan Radny porównuje Inowrocław z Warszawą, tylko to są miasta trochę mało porównywalne. To tak na marginesie. Natomiast sam wniosek uważam za hipokryzję i głośno to powiem dlatego, że kto jak kto, ale radni Inowrocławia, na pewno znają budżet Miasta i wielkość zaangażowanych środków na utrzymanie oświaty: szkół, przedszkoli. I gdybyśmy na to popatrzyli, nie tylko przez pryzmat takiego hasła odstąpienia od opłat w całości, tylko przez pryzmat tego, ile Państwo na oświatę daje, a ile Miasto dokłada, to takie na szybko zebrane dane, na same wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń w ubiegłym roku ten wydatek wyniósł 80 mln zł. Subwencja oświatowa, czyli to co dostaliśmy to 57 mln zł. Mówię tylko o wynagrodzeniach. Tu już brakuje 23 mln zł. Jeżeli dodamy do tego wszystkie pozostałe koszty funkcjonowania, to ten rozjazd jest jeszcze większy. Absolutnie subwencja oświatowa, ani dotacja przedszkolna nie pozwala na zabezpieczenie takiego poziomu i partycypacja rodziców w opłatach za żłobek, za przedszkole jest czymś naturalnym. W Inowrocławiu istnieje ok. 15 przedszkoli niepublicznych i tam płacą rodzice. Może rozciągnąć to hasło na przedszkola niepubliczne jeszcze. A na marginesie dodam, że reforma polegająca na tym, by wprowadzić złotówkę za tę godzinę dodatkową została wprowadzona wiele lat temu jeszcze przez Rząd Platformy Obywatelskiej. Wcześniej tego nie było, a opłaty za przedszkole nie były takie wystrzelone w kosmos, rodzice płacili. Przedszkola były pełne dzieci i decyzja Rządu Platformy spowodowała zablokowanie opłat na poziomie 1 zł., ale w Inowrocławiu zapewniam Pana Radnego, nigdy nie było jakichś przewartościowanych, nadzwyczajnie wysokich opłat. Takiej sytuacji nigdy nie było i takie insynuacje były zupełnie nie na miejscu.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tylko jedna propozycja dla Pana Radnego Wrońskiego, aby zgłaszając taki akurat wniosek, może popatrzył jak problem opłat za przedszkole został rozwiązany w ulubionym przez niego mieście, takim wzorcowym, zarządzanym w Polsce, jakim jest Chełm. Miasto z Prezydentem wywodzącym się z Prawicy, bo często Pan przywołuje Chełm, jako wzór. Dzisiaj Pan przywołał Warszawę. Nie wiem, dlaczego nie Chełm. Może Pan odpowie. Czytam tutaj, że radni podczas piątkowej sesji Rady Miejskiej w Chełmie, podnieśli opłatę za pobyt dziecka w przedszkolu, teraz rodzice będą musieli wyłożyć miesięcznie 94 zł. Nie wiem, czy to o ten Chełm chodzi, bo tak się spieszyłem, ale z tego co wiem, to z całą pewnością w Chełmie płacą. I nie wiem, czy nie więcej niż w Inowrocławiu.

Marcin Wroński – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, otóż Państwo dokłada tyle samo do dzieci w przedszkolu i w Warszawie i w Inowrocławiu (i w Chełmie też). Także powinniśmy brać przykłady z różnych miast i czerpać oczywiście, bo sami nie jesteśmy w stanie

wszystkiego idealnie wymyśleć, czy stworzyć. Dlatego tym razem był przykład Warszawy, tak bliskiej Pana sercu ze względu na Prezydenta Trzaskowskiego.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Tak na koniec podsunął mi Pan doskonałe résumé tej wymiany zdań, a mianowicie szkoda, że Prezydent Warszawy nie jest Prezydentem Państwa. Może kiedyś, jak zostanie, to ten problem opłat za przedszkole będzie rozwiązany. Pan tego oczekuje i my też tego oczekujemy, też byśmy tego chcieli, żeby rodzice nie płacili za przedszkole.

Marcin Wroński – Radny RMI:

*ad vocem*

Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Pan samorządowiec z tak wieloletnim stażem wie doskonale i powinien wiedzieć, że przedszkola prowadzą samorządy, a nie Państwo. Także to tak na sam koniec.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Dziękuję bardzo Panu Wrońskiemu. Ja tylko podzielię się taką swoją refleksją, że jak pełni się funkcję radnego, w naszym przypadku radnego Rady Miejskiej Inowrocławia, to raczej powinno dbać się o to, żeby nie powodować ubytku w naszych dochodach, poprzez np. realizację takich propozycji. Bo dyskutować można nad racjonalnością podwyższenia, ale tak daleko idący wniosek Pana Radnego, żeby się zastanowić, żeby w ogóle zrezygnować z tych opłat, to jest takie niszczenie naszego budżetu.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie 5** – za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznym przedszkolu i oddziale przedszkolnym w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Inowrocław.

Wynik głosowania: **za - 17, przeciw – 6, wstrzym. się – 0.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Rada Miejska Inowrocławia podjęła uchwałę nr **LXX/623/2023** zmieniającą uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznym przedszkolu i oddziale przedszkolnym w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Inowrocław.

**Ad 9. Przedstawienie informacji nt. zagrożeń spowodowanych spożywaniem alkoholu na terenie Miasta Inowrocławia oraz profilaktyki z tym związanej:**

Marcin Ratajczak – Komendant Straży Miejskiej Inowrocławia:

Przedstawił informację.

Grzegorz Piński – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska:

Komisja Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała informację.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Głos zabrali radni: Pani Lidia Stolarska, Pan Marcin Wroński.

Lidia Stolarska – Radna RMI:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, mam taką prośbę. Na stronie 8 w informacji Komendanta Policji w Inowrocławiu na temat „Zagrożeń spowodowanych spożywaniem alkoholu na terenie Miasta Inowrocławia oraz Profilaktyka z tym związana” w zdaniu: „Do takich zaliczyć można np. wypadki przy pracach polowych spowodowane pod wpływem alkoholu, zwiększone prawdopodobieństwo podejmowania niepożądanych zachowań, choćby udział w bójkach, pływanie po alkoholu itd.”, aby zastąpić zwrot „pływanie po alkoholu” na np. „pod wpływem alkoholu” albo „po spożyciu alkoholu”.

Marcin Wroński – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Komendancie, jest Pan osobą mundurową, na służbie i my zawsze odnosimy się do Pana i do Straży Miejskiej z szacunkiem. Także takie przytyki w stylu Chełmna, Warszawy nie są na miejscu.

Marcin Ratajczak – Komendant Straży Miejskiej Inowrocławia:

Szanowna Pani Radna, oczywiście tą uwagę uznajemy za zasadną. Zastąpimy tutaj ten zwrot „pływaniem po alkoholu” na „pływanie w stanie nietrzeźwości” lub „w stanie po użyciu alkoholu”. Dziękuję uprzejmie. A uwagę Pana Radnego Wrońskiego przyjmuję.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Zamykam dyskusję.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Wysoka Rado, w materiałach na sesję otrzymaliście Państwo dokumenty dotyczące skarg, które zawierają dane osobowe. Z uwagi na fakt, że nasze obrady są transmitowane na żywo w BIP oraz na stronie Miasta Inowrocławia, proszę wszystkich, którzy wezmą udział w dyskusji, o przestrzeganie zasad ochrony danych osobowych, zgodnie z przepisami obowiązującymi w tym zakresie.

**Ad 10. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (I):**Danuta Jaskulska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji:

Przedstawiła projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Nie było.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie 6** – za podjęciem uchwały i uznaniem skargi za bezzasadną.

Wynik głosowania: **za - 16, przeciw – 0, wstrzym. się – 6.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Rada Miejska Inowrocławia podjęła uchwałę nr **LXX/624/2023** w sprawie rozpatrzenia skargi.

**Ad 11. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (II):**

Danuta Jaskulska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji:

Przedstawiła projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Nie było.

*Przewodniczący Rady Miejskiej opuścił salę obrad. Sesję prowadził Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej.*

Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie 7** – za podjęciem uchwały i uznaniem skargi za bezzasadną.

Wynik głosowania: **za - 20, przeciw – 0, wstrzym. się – 1.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Rada Miejska Inowrocławia podjęła uchwałę nr **LXX/625/2023** w sprawie rozpatrzenia skargi.

**Ad 11. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (III):**

Danuta Jaskulska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji:

Przedstawiła projekt uchwały.

*Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI poprosił o wyciągnięcie z urzędzenia do głosowania karty Radnego Jacka Tarczewskiego, który jest nieobecny.*

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Głos zabrał radny: Pan Maciej Basiński.

Maciej Basiński – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja uważam akurat tą skargę za zasadną, gdyż dotarłem do kilku dokumentów, które są dla mnie niejasne. I chciałbym zadać też przy okazji kilka pytań. W dniu 7 czerwca 2023 r. odbyły się trzy posiedzenia Komisji Konkursowej, które wyłoniły kandydatów na stanowisko Dyrektora. Dlaczego mówię, że trzy, bo to nie jest bezzasadne to co mówię i za chwilę do tego wrócę. Skarga, którą złożono dotyczy posiedzenia Komisji Konkursowej, która odbyła się jako trzecia. Skład Komisji Konkursowej liczył dwanaście osób i we wszystkich trzech konkursach osiem osób było takich samych, jak to wynika z prawa oświatowego, czyli trzech przedstawicieli organu prowadzącego, trzech przedstawicieli organu sprawującego nadzór pedagogiczny oraz dwóch przedstawicieli związków. To jest osiem osób, które brało we wszystkich trzech konkursach udział. Natomiast wiadomo, że pozostałe cztery osoby, czyli przedstawiciele Rady Pedagogicznej i przedstawiciele Rady Rodziców odpowiednio w stosunku do szkoły, w której odbywał się konkurs. I cóż, konkurs zakończył się głosowaniem tajnym i mamy protokół, w którym w punkcie 7 czytamy: „W wyniku postępowania konkurs został rozstrzygnięty na korzyść” (nie będę mówił kogo, bo jest RODO), ale został rozstrzygnięty i podpisy mamy w punkcie 8 wszystkich dwunastu członków komisji. Czyli rozumiem, że jeżeli podpisało się wszystkich dwunastu członków komisji, to nikt nie miał żadnych zastrzeżeń, co do wyników głosowania. Po godzinie



czasu, czy po dwóch dowiadujemy się, że głosy się jednak nie zgadzają, i że otwarto kopertę z głosami. Tylko co budzi tutaj moje pewne pytania. Pytanie pierwsze, dlaczego otwarto kopertę z głosami po podpisaniu protokołu końcowego przez dwanaście osób, czyli wszystkich członków komisji. Pytanie drugie, dlaczego otwarto kopertę w obecności 1/3 składu komisji (są to cztery osoby). I jeszcze wśród tych czterech osób były trzy osoby, które były, jakby stroną w sprawie. Czyli praktycznie trzy osoby, które są stroną w sprawie i jedna osoba dodatkowa sobie otwiera kopertę, co budziło wątpliwości wyników głosowania. I dotarłem do kolejnego dość ważnego dokumentu tzw. notatki służbowej z 7 czerwca 2023 r., w której jest uzasadnienie, dlaczego otwarto tą kopertę. I tu kolejne, trzecie pytanie, które się rodzi, może ono jest banalne dla niektórych, ale chciałbym je zadać. Na czym polega głosowanie tajne? Zacytuję uzasadnienie: „Po zakończeniu postępowania konkursowego na dyrektora szkoły, członkowie komisji reprezentujący organ prowadzący (chodzi tu o dwie panie), zgłosiły się do przewodniczącego Komisji Konkursowej (to jest trzecia osoba – organ reprezentujący), przekazując informację o sposobie głosowania, tj. o wstrzymaniu się od głosu. Przewodniczący komisji stwierdził, że również wstrzymał się od głosu, więc liczba głosów liczona przez członków komisji skrutacyjnej może być nieprawidłowa”. I teraz uzasadnienie: „Zachowanie to wynikało z faktu, iż po wysłuchaniu obu kandydatek wyżej wymienione osoby wspólnie ustaliły, że w głosowaniu wstrzymują się od głosu”. Dlatego stąd moje pytanie, na czym polega głosowanie tajne, skoro wszyscy już sobie ustalili przed głosowaniem, jak będą sobie głosować. I stąd wynika moje czwarte pytanie, dlaczego w trakcie konkursu członkinie komisji konkursowej uzgodniły między sobą, jak zagłosują, skoro głosowanie było tajne. Odbiegając od sprawy, bo jak byśmy mieli słuchać, jak kto mówi, jak kto głosuje to wszystkie wybory w Polsce powinny być unieważnione. Po to jest głosowanie tajne, żeby nikt nie wiedział, jak kto głosuje. I teraz zacząłem od tego, że był to trzeci konkurs w tym dniu, a w pozostałych dwóch konkursach, gdzie podkreśliłem, że było takich samych osiem osób, komisji skrutacyjna była taka sama. Więc rodzi się moje kolejne pytanie, czy nie powinno się unieważnić dwóch konkursów, które odbyły się przed tym konkursem, skoro komisja w tamtych konkursach była taka sama? I jest kolejne pytanie, czy komisja skrutacyjna nie potrafi liczyć do dwunastu? Rozumiem, że czasami są głosowania dość skomplikowane, ale tu było 12 głosów do policzenia, więc skoro komisja według Pana Przewodniczącego tej komisji nie potrafiła liczyć, to czy w tamtych dwóch konkursach potrafili liczyć? Następnie konkurs unieważniono i teraz mam pytanie do Pana Prezydenta. Dlaczego Pan Prezydent unieważnił ten konkurs, skoro protokół był podpisany, a nową panią dyrektora, którą wybrano pogratulowano? Ponadto, dlaczego po unieważnieniu konkursu Pan Prezydent nie zarządził wyjaśnienia tej sprawy, tylko ogłosił nowy konkurs? Bo jak mówiłem otwarcie koperty budzi pewne niejasności, gdyż tylko 1/3 składu komisji była przy otwarciu koperty i nawet nie było 50% kworum. I ostatnie pytanie dla Pana Prezydenta, dlaczego przed wyjaśnieniem tej skargi, nad którą dzisiaj procedujemy Pan Prezydent powołał do komisji konkursowej nowego konkursu osoby, na które jest złożona skarga? Bo skoro wyjdzie, że skarga jest zasadna to znowu odwołamy konkurs?

Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, nie notowałem tych pytań, ale postaram się w paru zdaniach wyjaśnić. Nie wiem, czy mogę takie założenie przyjąć, czy nie, bo myślę, że Pan Radny Basiński tych pytań miałby o wiele mniej, gdyby zapoznał się z rozporządzeniem, które określa regulamin, w jakim trybie przeprowadza się konkurs na stanowiska

dyrektora, bo tam część odpowiedzi jest zawartych. Pytanie, na jakiej podstawie konkurs został unieważniony, a na takiej, że §8 wyraźnie wskazuje na to, że organ prowadzący zatwierdza albo unieważnia konkurs i zarządza ponowne jego przeprowadzenie. Ponowne przeprowadzenie zarządza wraz z unieważnieniem konkursu. Nie ma tu zbędnej zwłoki, nie ma czekania na posiedzenie Komisji Skarg, tylko jest wytyczenie wprost z przepisów prawa. Unieważnia i zarządza nowe. Nie ma zapisów, że trzeba poczekać na Komisje Skarg, to po pierwsze. Ja nie będę odpowiadał na temat liczenia głosów do dwunastu, bo życie pokazuje nie takie pomyłki i tylko tak to mogę określić. Dla mnie ważne jest coś innego, karty do głosowania, które tam się znajdują. I te karty do głosowania nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Głosów za jest 6, a nie 7. Czemu koperta była zamknięta? Nie wiem. Nie potrafię odpowiedzieć, gdyż żaden przepis tego nie reguluje. Czemu głosy nie zostały udostępnione i pokazane pozostałym członkom komisji? Też nie wiem. Czy otwarcie koperty narusza jakiś przepis prawny? Nie, nie narusza, bo nie ma takiego przepisu w tej sprawie. Natomiast istotne było tu jeszcze coś innego, niezwłoczne działanie. I to najszybsze działanie polegało na tym, że po nabraniu wątpliwości co do prawidłowości liczby głosów, skontaktowałem się nie tylko z pracownikiem kuratorium, ale również z przedstawicielem komisji skrutacyjnej (niestety miał wyciszony jeszcze telefon po konkursie). A nie można było sobie pozwolić na to, żeby poczekać jeden cały dzień na otwarcie. To byłoby z pewnością nieprawidłowością i mogłoby być wytknięte, jako opieszałość w momencie podjęcia tak poważnych wątpliwości. Oczywiście, że głosowanie jest tajne, bo każdy wrzucając kartę do urny z głosem jest sam na sali, ma do dyspozycji długopis i urnę do głosowania. I głosowanie jest tajne. Nie budzi to i nigdy nie budziło to żadnych wątpliwości. Natomiast to, czy przedstawiciele rodziców, organu prowadzącego, organu sprawującego nadzór rozmawiają ze sobą, coś ustalają lub nie ustalają, nie ma w tej sprawie żadnego zakazu. I to pytanie jest takie, jakby oderwane chyba od rzeczywistości. I sugestia, że wybór był przeprowadzany nieprawidłowo. Dla mnie najistotniejszą rzeczą jest liczba kart do głosowania, 6 głosów za nie stanowi bezwzględnej większości. I jako Przewodniczący niezwłocznie zawiadomiłem o tym Prezydenta, wnioskując o unieważnienie konkursu. A Pan Prezydent, w takiej sytuacji unieważnia konkurs i musi wyznaczyć nowy termin. Nie wiem, czy Pan Radny jest zorientowany, tak poza tymi pytaniami, ten drugi konkurs już się odbył, jest już rozstrzygnięty. I tym razem głosy zostały poprawnie przeliczone.

Maciej Basiński – Radny RMI:

*ad vocem*

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tak wiem doskonale Panie Prezydencie, że konkurs już się odbył, i że akurat udało się tej pani wygrać, gdzie wtedy źle policzono głosy, na jej niekorzyść. Także to wszystko wiem, ale nie odniosłem się, że uzgodniły sobie osoby, czy przedstawiciele rodziców tylko tu uzgodniły sobie osoby reprezentujące organ prowadzący. Także one powinny widzieć, jak odbywają się takie konkursy, bo myślę, że na takim konkursie nie były pierwszy raz, więc to one sobie uzgodniły, co z resztą Pan potwierdził w notatce służbowej. To one sobie uzgodniły, a powinny chyba świecić przykładem wręcz, jako organ prowadzący. I teraz rodzi mi się jeszcze takie jedno pytanie, co na to wszystko komisja skrutacyjna? Chciałbym poznać stanowisko tych dwóch osób, które liczyło, bo może one powinny się po prostu wypowiedzieć z tym liczeniem do dwunastu, jak to Pan powiedział.

Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia:

Najpierw odniosę się do tego, co Pan powiedział wskazując, że wygrała ta osoba. Doprecyzuję, konkurs się odbył w wyznaczonym przez Pana Prezydenta terminie, te same kandydatki stanęły do konkursu, co mnie ucieszyło, zresztą informując je o unieważnieniu konkursu następnego dnia po unieważnieniu, uzgodniłem z tymi paniami taki termin, aby mimo okresu wakacyjnego obu paniom ten termin pasował. Czy przystąpią do konkursu to była ich suwerenna decyzja. Obie kandydatki przystąpiły do konkursu i w pierwszym głosowaniu nikt nie uzyskał bezwzględnej większości głosów. W pierwszym głosowaniu konkurs był nierozstrzygnięty. Zgodnie z rozporządzeniem, które Pan czytał, w takiej sytuacji zarządza się drugie głosowanie. W drugim głosowaniu kandydatka uzyskała niezbędną, wymaganą przepisami liczbę głosów. To tyle, jeśli chodzi o konkurs. Jeśli chodzi o pytanie do komisji skrutacyjnej to proszę je podać komisji skrutacyjnej. Ja nie odpowiem.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Czyli z tego co zrozumieliśmy, z wystąpienia Pana Prezydenta przed chwilą, odbył się drugi konkurs i powtórzę, i zwrócę uwagę, że w głosowaniu, żaden z kandydatów nie uzyskał takiej większości, aby konkurs mógłby być rozstrzygnięty, czyli praktycznie takie same wyniki, jakie były w tym konkursie unieważnionym po sprawdzeniu oddanych głosów w kopercie. To głosowanie w drugim konkursie, jakby pokazało nam, jak głosowali w rzeczywistości członkowie komisji w tym poprzednim konkursie. Jednego głosu również zabrakło kandydatce, aby mogła wygrać w tym pierwszym głosowaniu. Pozwalam sobie wyraźnie zwrócić na to uwagę. I na to, że odbyło się drugie głosowanie, zgodnie z prawem. I w tym drugim ktoś zmienił swoje zdanie na temat kandydatki i dorzucił swój głos i konkurs wreszcie mógł być rozstrzygnięty. I bardzo się z tego cieszymy wszyscy. A co do Pana wypowiedzi, bo do czego ona zmierza? Alternatywnie zakładamy. Przychodzi do mnie informacja od Pana Prezydenta, że mogły być nieprawidłowości w tym pierwszym konkursie na skutek źle policzonych głosów. Sprawdzają, otwierają kopertę i rzeczywiście tak jest. I do czego Pan teraz zmierza? Urzędnik, który posiadał tego typu informację, a ma rozstrzygnąć niezwłocznie, zgodnie z obowiązującym prawem niezwłocznie, powinien te informacje schować do szuflady? Czy Prezydent powinien opublikować wyniki konkursu mając te same informacje, co mogło się zdarzyć? Rozporządzenie nie daje możliwości nie niezwłocznego rozstrzygnięcia konkursu, aby móc jakieś prace kontrolne przeprowadzać, itd. Nie ma takiej możliwości. I w tej sytuacji, posiadając taką wiedzę, mając przynajmniej wątpliwości należało niestety, dla niektórych, ale myślę dobrze w interesie pojętej praworządności rozstrzygnąć ten problem tak, jak my to uczyniliśmy. Odbył się drugi konkurs, dwie kandydatki te same zgłosiły się do tego konkursu. Ostatecznie wygrała kandydatka. Mamy dyrektora tej szkoły. I oby dalej wszystko dobrze się toczyło. A z tego wyciągnijmy oczywiście wszyscy wnioski, jako z doświadczenia sytuacji, która nie powinna wystąpić. I w ciągu moich 20 lat pracy i Pana Prezydenta Piniewskiego, który nadzoruje te sprawy nie zdarzył się podobny przypadek.

*Pomimo wyczerpania limitu czasu w dyskusji Wiceprzewodniczący RMI wyraził zgodę na zabranie głosu w trybie ad vocem Radnemu Maciejowi Basińskiemu.*

Maciej Basiński – radny RMI:

*ad vocem*

Na pytanie Pana Prezydenta, do czego zmierzam to zmierzam do tego, aby wyjaśnić, czy skarga jest zasadna, czy bezzasadna. Dlatego ustaliliśmy i cieszę się, że Pan Prezydent przyznał, że taka sytuacja nigdy nie powinna mieć miejsca.

Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja.

Przed przystąpieniem do głosowania proszę o wprowadzenie autopoprawki w uzasadnieniu do uchwały, w 3 akapicie jest zdanie: ... „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Kręgu Kujaw Zachodnich, powinno być słowo „Okręgu”, a nie „Kręgu”. Proszę poprawić to słowo.

Przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie 8** – za podjęciem uchwały i uznaniem skargi za bezzasadną.

Wynik głosowania: **za - 15, przeciw – 4, wstrzym. się – 1.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Rada Miejska Inowrocławia podjęła uchwałę nr **LXX/626/2023** w sprawie rozpatrzenia skargi.

### **Ad 12. Rozpatrzenie projektu stanowiska w sprawie wykluczania i dyskryminowania mieszkańców Inowrocławia przez rząd:**

Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Z racji tego, że jestem jednocześnie przedstawicielem grupy radnych z inicjatywy, której to stanowisko przedstawiliśmy, to ja przedstawię projekt bardzo krótko.

Szanowni Państwo, projekt stanowiska powstał w odpowiedzi na rozstrzygnięcie, jakie zapadło w Rządowym Programie Ochrony Zabytków. Jako grupa radnych proponujemy przyjęcie stanowiska, które sprzeciwia się odrzuceniu aż 10 wniosków Miasta Inowrocławia, które opiewały na kwotę 35 mln zł., dotyczących m.in. remontu i modernizacji żłobka miejskiego, 3 szkół podstawowych i budynków mieszkalnych. Szanowni Państwo, to są kolejne rządowe środki i rządowy program, w ramach którego Inowrocław jest traktowany przez rząd, jako miasto drugiej kategorii, a mieszkańcy są w sposób jawny wykluczani i dyskryminowani. Naszym zadaniem, jako radnych jest walka o dobro mieszkańców naszego miasta, w związku z tym proponujemy przyjęcie stanowiska.

Zapytania do projektu stanowiska i dyskusja:

Głos zabrali radni: Dobromir Szymański, Maciej Basiński, Jan Gaj, Marcin Wroński, Patryk Kaźmierczak.

Dobromir Szymański – Radny RMI:

Szanowna Rado, Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, ja poprę dzisiejszą uchwałę. To co tutaj mamy, to jest oczywista oczywistość, ale dobrze, że poddajemy to pod głosowanie, bo dobrze, aby to wybrzmiało, ponieważ dla Posłów PiS z naszego regionu, dla ministrów liczy się tylko kolor legitymacji partyjnej Pana Prezydenta, albo

jego syna. Liczą, że gdy odetną pieniądze Inowrocławowi to Prezydent Brejza straci swój mandat, straci urząd. Natomiast nie widzą, że szkodzą tym mieszkańcom Inowrocławia. Ministrowie PiS wolą robić sobie spektakularne zdjęcia, wręczając czeki swoim burmistrzom, wójtom i prezydentom, zamiast przysiąc i porozmawiać o Inowrocławiu, zamiast pomyśleć o Inowrocławiu.

Maciej Basiński – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, na temat tego stanowiska nie będę głosował w ogóle, bo pojawiły się dość dziwne zasady ostatnio na sesjach Rady Miejskiej, że my jako radni opozycji dostajemy wszelkie materiały, szczególnie chodzi tu o stanowiska 10 minut przed sesją. Patrzyłem dzisiaj na zegarek i była godzina 9.50, a o 10.00 rozpoczęła się sesja i to nie jest po raz pierwszy. Mam takie pytanie, czy wy się czegoś boicie? Nie umiem sobie wytłumaczyć, dlaczego dajecie nam te dokumenty 10 minut przed, bo jeżeli jakieś stanowisko chcecie przedstawić to argumentujecie je. Myślę, że jesteście przekonani, że to co robicie, to robicie dobrze, więc dlaczego 10 minut przed? I zacytuję też Pana Prezydenta, kiedy mówił o Chełmie „tak się spieszyłem, że nie zdążyłem dokładnie przeczytać o co chodzi”. Staram się patrzeć na porządek obrad, na punkty, nad którymi obradujemy i między czasie mam czytać stanowisko? I np. „W lipcu br. rozstrzygnięto kolejny konkurs w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Miasto Inowrocław złożyło 10 wniosków...” itd. Nie otrzymało nic. Może coś z tymi wnioskami jest nie tak, tak sobie myślę. To nie jest tak do końca, że w samym mieście, żaden zabytek nie dostał pieniędzy, np. Kościół im. Najświętszej Maryi Panny wiemy, że dostał dotację właśnie w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Jan Gaj – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja również się przyłączam do kolegi Radnego Macieja Basińskiego, aby wcześniej takie stanowiska nam przysyłać i oczywiście Radzie, bo pytań jest wiele, a nie było czasu się do tego przygotować.

Marcin Wroński – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, mamy tutaj pewien festiwal różnego rodzaju stanowisk, apele, które Rada przyjmuje. Część o znaczeniu tak naprawdę ogólnopolskim. Właśnie niekiedy się zastanawiam (nie mówię akurat o tym stanowisku, ale też o tych wcześniejszych), czy ja jestem w Sejmie, czy w Senacie, czy w Radzie Miasta. Natomiast ten festiwal tych stanowisk, apele do rządu, ataków na rząd jest coraz silniejszy. Im bliżej jesieni tego roku, tym ilość ataków i stanowisk się nasila. Tak się zastanawiam, bo w mediach obiegła taka informacja, że Pan Prezydent Ryszard Brejza będzie kandydatem do Senatu w ramach paktu senackiego opozycji. I czy te wszystkie apele, stanowiska to nie jest taki swego rodzaju posag? Posag, który chce Pan wnieść, żeby Pana na listę wpisali. Ja i moi koledzy nie będziemy głosowali, ponieważ my do tego posagu nie będziemy się dokładać.

Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Powiem tak. Nic o nas bez nas. Mamy prawo wypowiadać się w sprawach dotyczących mieszkańców naszego miasta i nikt nie ma prawa nam tego prawa odbierać. Dodam, że jest to kolejny konkurs, z którego Inowrocławianie zostali pozbawieni środków, wsparcia na ważne dla ich codziennego życia inwestycje. Dla mnie osobiście i dla grupy radnych z inicjatywy, której ten projekt powstał jest to decyzja totalnie niezrozumiała. Niestety

nikt z rządzących, jak wiemy każdy z radnych, czy każdy z mieszkańców obserwujących te informacje dotyczące tego konkursu doskonale wiemy, że nikt z rządzących tej decyzji w żaden sposób nie uzasadnił. Ubolewam naprawdę nad tym, że w przypadku większości, niemalże wszystkich konkursów, nie są znane kryteria przyznawania tych środków.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, od kilku lat, od kiedy rząd uruchamia środki w ramach „Polskiego Ładu”, wsparcia na inwestycje gminne Inowrocławianie są ewidentnie poszkodowani. Inowrocławianie nie otrzymali środków na remont, odbudowę, czy przebudowę basenu odkrytego, na budowę i przebudowę ulicy Magazynowej. Nie trafiły do nas środki na większość ulic lokalnych, w których mieszkańcy grzęzną w błocie i narzekają. Nie trafiły na obiekty zabytkowe, na rozpadające się kamienice, na przebudowę systemu ciepłowniczego na proekologiczny, żeby Inowrocławianie mogli płacić mniej za ciepło dostarczane do ich bloków, do budynków wspólnot mieszkaniowych. Nie trafiły do szkół. Kilka edycji wielomiliardowego wsparcia, jak to mówi rząd: dla mieszkańców Polski, dla samorządów, a Inowrocławianie otrzymują najmniej, albo w ogóle w kolejnych edycjach, albo najmniej jak tylko można otrzymać. Policzylismy to. W Powiecie Inowrocławskim, Inowrocławianie dostali w przeliczeniu na liczbę mieszkańców środków kilka razy mniej niż gminy w pozostałych powiatach. Nawet 8-10 razy mniej. W stosunku do innych miast prezydenckich Bydgoszczy, Torunia, Grudziądz i Włocławka otrzymaliśmy 2 razy mniej środków. I co w tej sytuacji robi środowisko Prawa i Sprawiedliwości w Inowrocławiu? Co robią radni PiS? Opowiadają jakieś mrzonki o posagach. Jakoś nie słyszeliśmy o waszych staraniach, nie tylko o protestach. O rozmowach, o staraniach, o to by tu wielkie pieniądze wpłynęły do miasta, bo tu macie swoich wyborców. Tu podobno mieszkacie i co robicie? Politykierstwem się zajmujecie? Myślę, że nie tak powinni postępować odpowiedzialni mieszkańcy miasta, którzy dobrze życzą innym i swojemu miastu.

Maciej Basiński – Radny RMI:

Nie wiem, czy to pytanie do Pana Prezydenta, czy do Pana Radnego Kazmierczaka, bo ja nie uzyskałem odpowiedzi na moje pytanie, dlaczego wszystkie stanowiska dostajemy 10 minut przed Radą?

Patryk Kazmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Chętnie odpowiem Panu Radnemu. Tak, otrzymaliście Państwo to 10 minut przed Radą, był czas, żeby się zapoznać. Natomiast przypomnę, że jeden z Pańskich kolegów proponował ostatnio przyjęcie stanowiska, możemy się wrócić do protokołu lub do transmisji nawet nie przedstawiając projektu, czyli na zasadzie, że zostało to podczas sesji zgłoszone. Natomiast nikt z radnych obecnych na sali nie otrzymał projektu. Także myślę, że w sprawach tak ważnych dla mieszkańców, powiem nawet Panu, że gdyby potrzebował Pan więcej czasu na zapoznanie się z tym, bo to nie jest skomplikowana sprawa, żeby przeczytać jedną kartkę, to gdyby Pan potrzebował więcej czasu i poprosił o przerwę to ja bym nawet do takiego wniosku Pana Radnego się przychylił i poczekał, żeby Pan mógł ten projekt do końca przeczytać. Chociaż uważam, że było wystarczająco czasu na zapoznanie się z projektem. Projekt był na tyle prosty, przejrzysty i czytelny, że nikt z obecnych na sali, oprócz Pana Radnego Macieja Basińskiego tych wątpliwości nie zgłaszał.

Maciej Basiński – Radny RMI:*ad vocem*

Jak sam Pan trafnie zauważył, to raz się coś takiego wydarzyło w przypadku Radnego Prawa i Sprawiedliwości. Natomiast ze strony obozu rządzącego pojawia się to już praktycznie co sesję, więc jest tu pewna różnica. Natomiast co do czytelności projektu to trudno, żeby Pan twierdził, że jest źle napisany, czy źle sformułowany skoro sam Pan powiedział, że Pan jest, jakby autorem tego. Trudno, żeby samego siebie krytykować. Tylko tutaj pewne rzeczy trzeba posprawdzać, a nie tylko, że ktoś coś napisze, bo my właśnie tego nie robimy, że każą głosować tak, to my głosujemy tak. My najpierw musimy przeanalizować pewne sprawy, a potem zgodnie z sumieniem zagłosować.

Marcin Wroński – Radny RMI:

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, chciałem się odnieść do słów, które padły, że co zrobiliście radni PiS-u w sprawie wniosków, pieniędzy, o które aplikuje Miasto Inowrocław. Otóż tak, nie wiem, czy to było rok temu, czy więcej, była podobna dyskusja na sesji i ja Panu oferowałem dobrą wolę. Powiedziałem, niech się Pan z nami skontaktuje, przedstawi nam, do jakich funduszy miasto aplikuje. Jak najbardziej pomożemy. Przecież jest u nas jeden radny, który pracuje w Urzędzie Wojewódzkim, ja pracuję w administracji centralnej. Nie ma większego problemu. Tylko, że poza moją deklaracją nic się nie wydarzyło. Nigdy się Pan do nas nie zwrócił, ani żaden pracownik, że będziemy aplikować o pieniądze, np. na renowację zabytków itp. My o tym, gdzie Miasto aplikowało dowiadujemy się z mediów. I to najlepiej z pisma Informator Nasze Miasto, z jakąś infografiką, że to rząd zły, itd. W ten sposób nie można współpracować. Dla nas legitymacje partyjne na tej sesji stanowią drugorzędną rolę. Najważniejsze dla nas jest miasto. Miasto Inowrocław jest dla nas najważniejsze. I my chęć takiej pomocy deklarowaliśmy tutaj, tylko nie mieliśmy żadnej reakcji zwrotnej.

Dobromir Szymański – Radny RMI:*ad vocem (do pana Wrońskiego i do pana Prezydenta)*

Wydaje mi się, że te wnioski nie powinny być rozstrzygane w oparciu o kontakt z lokalnymi radnymi, tylko tego, żeby były uzasadnione, aby to kryterium było zachowane, a nie czy skontaktujemy się z lokalnymi władzami PiS-u, czy nie. Tylko na podstawie uzasadnionych kryteriów wskazanych we wniosku i zasadności wniosku.

Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Chciałem się wypowiedzieć w podobnym tonie. Chciałbym się zapytać Pana Radnego co to jest za procedura, dla której rozdawane są środki? Czy w ramach tego regulaminu jest coś takiego, że trzeba się umówić, spotkać z Ministrem? Czy te środki są rzeczywiście rozdawane tak, jak Pan mówi, że trzeba się umówić z Ministrem i jechać coś załatwić? Czy konkurs jest po to, żeby rozstrzygnąć podział środków w ramach tego konkursu? Bo jeżeli te środki są rozdawane na zasadzie, że ktoś, coś, gdzieś pojechał itd. to chciałbym wiedzieć, czy tego typu rozwiązania są w regulaminie? Czy Pan ma wiedzę, żeby tego typu rzeczy były w taki sposób załatwiane?

Marcin Wroński – Radny RMI:*ad vocem*

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, na początku, sami widzicie Radny Szymański, który zmienił front sam sugerował, że wnioski są źle uzasadnione, to

może ma jakąś wiedzę, że było źle uzasadnione. A co do tego, co mówił Pan Prezydent o pomocy. Widzi Pan, my dwoje się rozumiemy, nie rozumiemy Pana, Pana Radni i Pan Radny Kaźmierczak. Oczywiście można wcześniej się dowiedzieć, które punkty wyżej aplikują dany wniosek. Można taką informację uzyskać. Także mam nadzieję, że jeszcze może zrobimy coś i jakiś wniosek dla Inowrocławia wspólnie w dwójkę uda nam się przewalczyć.

Dobromir Szymański – radny RMI:

*ad vocem*

Tak to prawda, że zmieniłem front, ale widziałem to, co się dzieje w PiS i to się nie nadaje do publicznego powiedzenia tutaj, to raz, a dwa, jeżeli chodzi o zasadność wniosku. Gadamy tutaj o tym, że wnioski są bezzasadne, bo tak uważa PiS, bo chce po prostu zabrać Inowrocławowi pieniądze. I nikt tu nie mówi, że wnioski nie były bezzasadne. Mówię tylko, jak ta procedura powinna wyglądać, czyli, że nie spotykamy się z ministrem, z Radnym Wrońskim, czy z Panem Basińskim, albo z Panem Tarczewskim, który jest blisko przy Panu Wojewodzie, tylko składamy wniosek i on powinien być po prostu rozstrzygany na zasadach uczciwych i tego, że jest on zasadny, czy nie. Czy przyczyni się do poprawienia jakości życia mieszkańców Inowrocławia. I o to mi chodziło.

Patryk Kaźmierczak – Wiceprzewodniczący RMI:

Dodam tylko do tego, co powiedział mój przedmówca Radny Szymański, że ja się naprawdę zastanawiam nad tymi kryteriami oceny tych wniosków, dlatego że już wielokrotnie wnioski Miasta Inowrocławia były odrzucane bez żadnego uzasadnienia. Padały też tutaj na sali ze strony radnych PiS zapewnienia, o jakichś tam kryteriach, że trzeba to sprawdzić, itd. Natomiast, niemalże w każdym z tych konkursów te kryteria są, jakieś tajemnicze i nieznane. Dla mnie jest to coś niepojętego. Może faktycznie trzeba byłoby gdzieś wystąpić i spytać o te kryteria. Chociaż wielokrotnie w przestrzeni publicznej, nawet w różnego rodzaju programach, różne środowiska, różni ludzie próbowali o te kryteria pytać i w zasadzie nikt odpowiedzi na to pytanie nie uzyskał. Ja też nie uzyskałem odpowiedzi na swoje pytanie, czy ta procedura, o której mówił Pan Radny, że trzeba, gdzieś pojechać do ministra o coś poprosić, itd. Czy to się znajduje w regulaminie, ewentualnie, ile za to punktów jest? I pytam całkiem poważnie, skoro Pan Radny całkiem poważnie mówi o takiej procedurze to ja rozumiem, że nie rzuca Pan Radny słów na wiatr, tylko gdzieś Pan tego typu mechanizm zna, obserwuje. Dlatego pytam, czy to jest w regulaminie i gdzie ewentualnie takie mechanizmy Pan zaobserwował?

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, nie ukrywam, że jestem lekko oszołomiony po tym co tutaj usłyszałem na tej sali. Ja dosyć prowokacyjnie zadałem to pytanie, co Państwo zrobiliście, a Pan Radny Wroński przedstawił konkretną propozycję. Nie wiem, korupcje polityczne czy czegoś innego, co to jest? Co to za Państwo? Jesteśmy w różnych obozach. Kiedy w 1990 r. w pierwszych po II wojnie światowej wyborach, kandydowałem na szaczną funkcję Radnego Rady Miejskiej Inowrocławia z poparciem „Solidarności”, to kandydowaliśmy entuzjastycznie nastawieni do tego, że można zmienić naszą Ojczyznę, można zmienić Inowrocław, w oparciu o zasady, które obowiązują w państwach demokratycznych, że to czego dowiadujemy się od naszych rodziców, to co czytaliśmy z literatury bezdebitowej, podziemnej, to co pamiętaliśmy z podróży do Europy



zachodniej, że to możemy w Polsce i w Inowrocławiu wprowadzić w życie. To są zasady państwa demokratycznego, niepodważalne, Europy zachodniej i cywilizowanej, w której kręgu kulturowym zawsze się znajdowaliśmy od czasu przyjęcia chrześcijaństwa. A co nam zaoferowano w ostatnich 8 latach? Wschód. Po uważaniu, jest takie powiedzenie w polityce: „Po uważaniu to Car da”, czyli jak się ktoś komuś spodobał to dostawał urząd, majątek. Tak się stało po Powstaniu Styczniowym na ziemiach polskich, kiedy to wielkiej konfiskaty majątków dokonał i w Królestwie Polskim i na Litwie, w Białorusi, na Ukrainie Car zabierając, kradnąc majątek i przydzielając swoim, którzy byli posłuszni i lojalni. To jest wschód. Jakie my Państwo chcemy budować? W oparciu o to, co powiedział Pan Radny Wroński przed chwilą? Zasiadałem tutaj od 1990 r. przez wiele kadencji, jako Radny i wszystko co robiłem i co my robiliśmy w tej grupie, to robiliśmy na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, w którym obowiązują zasady i prawo, i zasady moralne. Nie wiem jak ktokolwiek z Państwa mógłby mi cokolwiek doradzić dzisiaj. Nie wiem jak bym miał się zachować kierując się zasadami, jakie mi Pan Wroński zaproponował, że przychodzi do mnie albo składa wniosek mieszkaniac z prośbą o pomoc, o zasiłek lub jakkolwiek inną pomoc a ja zapytuję: Przepraszam, a Pan/Pani z jakiej partii jest? A jak Pani głosowała? A co Pani robiła? O nie, Pani nie jest ode mnie. Pani nie jest z mojego ugrupowania, Pani nie dostanie wsparcia. Do widzenia. Po uważaniu. Ja tak uważam i tak zrobię. Takie Państwo buduje PiS w Polsce. Jeżeli głośno o tym mówimy i ja mówię to dlatego, że ja się nie godzę. Także wielu innych prezydentów miast, patriotów, pro-państwowców, często niezwiązanych z żadnymi partiami, niebędącymi członkami partii, a związanych z tymi partiami, dla których te idee są bliskie. Problem jest o wiele większy niż by się to początkowo wydawało z tej uchwały. Złożyliśmy wnioski do wszystkich edycji „Polskiego Ładu”, prawidłowo skonstruowane. Ani w jednym przypadku nikt z rządu nie zwrócił nam uwagi, że wniosek jest nieprawidłowo złożony albo jest bezzasadny, ale w Państwie takim bezprawia, w którym środki, miliardy złotych rozdziela się po uważaniu, podobasz mi się, albo mi się nie podobasz. To jakie uzasadnienie można komuś dać, wyrzucając jego wniosek do kosza? Może takie jedyne, jakie się trafiło, bo rocznie składaliśmy wnioski na kilkaset milionów złotych we wszystkich edycjach, zgodnie z zasadami, jakie rząd określił. Pojawiło się jedno uzasadnienie, tak nie w pełni na tej sali Pan Radny Wroński chyba, albo kolega jego z prawej strony podkreślał, że to nie koniecznie chodziło o Inowrocław. Chodziło o Inowrocław. To był basen odkryty na ul. Świętokrzyskiej. Kiedy Pan Minister Szefernaker na dużym spotkaniu z udziałem samorządowców w Polsce (odtworzyliśmy jego wystąpienie tutaj Państwu na sesji Rady) uzasadniał, dlaczego pewne miasto nie dostało pieniędzy na zniszczony basen, bo się Prezydentowi wymarzyła skocznia „haha, niech sobie teraz tam skaczą na główkę”. Poczucie humoru fantastyczne, uzasadnienie jest. A to, że tę skocznnię narzucił nam inny urzędnik rządowy, jakim jest Konserwator Zabytków, to o tym Pan Minister Szefernaker nie wspominał. I tak, jeden narzuca pewne rozwiązanie, a drugi uzasadnia, że nie możemy mieć pieniędzy na basen, bo jakąś skocznnię sobie dorzucili. Innego uzasadnienia nie było, bo to jest Państwo budowane o wzorce wschodnie, a nie zachodnie. Państwo tego rządu, które rządzi. Dziękuję bardzo. I popieram to stanowisko oczywiście.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Dodam, że udało mi się wyłowić kilka poruszonych wątków i może w kwestii tej, o której zdaje się mówił Pan Radny Wroński, o pomocy i zaangażowaniu radnych PiS w sprawach

miast. Przypominam sobie, że wiele lat temu był tu taki radny, który jednocześnie był również zatrudniony w Urzędzie Marszałkowskim, wtedy rządziła Lewica, jak pamiętam i po przegranych wyborach przyszedł do mnie i zaoferował, że jeżeli pomogę mu w jakiś sposób zatrzymać miejsce pracy w Urzędzie Marszałkowskim (to była taka propozycja trochę poza prawem, ale nie mówię nazwiska), to on jeszcze więcej zrobi dla naszego miasta niż do tej pory. A ta pora przed tą rozmową to była taka, że też nie dostawaliśmy żadnych środków, więc tak ta jego pomoc mogła się skończyć.

Szanowni Państwo, przecież do wszystkich materiałów macie dostęp tak, jak każdy inny radny na komisjach. Na tych komisjach macie możliwość zadawania pytań urzędnikom, np. o składane projekty, zadeklarowanie jakiejś pomocy. I ja się zgadzam z zarzutem Prezydenta, że po prostu nie robicie nic. Nie chcę skrzywdzić wszystkich, ale tak naprawdę (mówię o opozycji), ogranicza się ta działalność do odbierania diet, do obecności na komisjach i potem na sesjach, do toczenia jakichś jałowych dyskusji albo składania jakichś irracjonalnych i populistycznych propozycji. Pan Radny Basiński taki oburzony mówił o trybie składania tych projektów, aż się ciśnię, że tak powiem w głowie i na usta, żeby powiedzieć, że taki sposób składania, czy procedowania to przecież czerpiemy najlepsze wzorce od waszych posłów, którzy projekty ustaw nie składają w normalnym trybie, tylko w trybie ustaw projektów poselskich, bez żadnych konsultacji społecznych. I mało tego jeszcze, jak dochodzi do dyskusji już na sali plenarnej, to jeszcze posłowie nie mogą tak naprawdę dyskutować, bo ich czas ogranicza się do 5 minut wystąpienia. To jest dopiero czerpanie wzorców, których my na szczęście tu nie stosujemy. Natomiast już tak poważnie mówiąc, skąd taki tryb? Proszę Państwa, mieszkańcy Inowrocławia dowiedzieli się w czwartek (ja dostałem w piątek tą gazetkę), dzwonią i pytają oburzeni: „Co się stało, dlaczego my znowu nie dostajemy pieniędzy? Zróbcie coś”. I to stanowisko jest pokłosiem oburzenia mieszkańców. To nie jest jakieś procedowanie, tak jak próbował to sugerować Pan Radny Basiński, że się czegoś boimy, wstydzimy, nie. To jest po prostu nacisk mieszkańców Inowrocławia, którzy czują się pokrzywdzeni tym, że dobre wnioski składane przez urzędników i przez Prezydenta są rozpatrywane właściwie nie wiadomo w jakim trybie, bez żadnych procedur albo tak jak trafnie określił Prezydent „po uważaniu”.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie 9** – za przyjęciem stanowiska w sprawie wykluczania i dyskryminowania mieszkańców Inowrocławia przez rząd.

Wynik głosowania: **za - 17, przeciw – 0, wstrzym. się – 0.**

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Rada Miejska Inowrocławia podjęła stanowisko nr **LXX/4/2023** w sprawie wykluczania i dyskryminowania mieszkańców Inowrocławia przez rząd.

**Ad 13. Wolne wnioski i informacje bieżące:**

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Czy w tym punkcie ktoś z Państwa chciałby przedstawić informacje lub złożyć wnioski dotyczące organizacji prac Rady i Komisji?

Elżbieta Jardanowska – Radna RMI:

W związku z powołaniem przez Radę Miejską Zespołu Opiniodawczego do wyboru ławników informuję wszystkich członków, że pierwsze posiedzenie zwołuję na dzień 23 sierpnia 2023 r. o godz. 12.00.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Następną (roboczą) sesję przewiduję na dzień 28 sierpnia 2023 r. Materiały na sesję w statutowym terminie zostaną przesłane drogą elektroniczną na adresy e-mail.

#### **Ad 14. Zakończenie obrad.**

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam **LXX** sesję Rady Miejskiej Inowrocławia.

Sesja trwała od godz. 10<sup>00</sup> do godz. 11<sup>32</sup>.

**Przewodniczący  
Rady Miejskiej Inowrocławia**

**/-/ Tomasz Marcinkowski**

Sekretarz obrad:

/-/ Grzegorz Kaczmarek

Protokółowała: /-/ Monika Koziół

*Nagranie z obrad sesji oraz imienne wykazy głosowań radnych udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.inowroclaw.pl](http://bip.inowroclaw.pl)*